



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

CZĘSTOCHOWSKI



GŁOS NARODU

| | | | | |
|-------|--|--|---|--------|
| Nr. 4 | Wydawalstwo i Redakcja „Częstochowski Głos Narodu” III Aleja 52. Telefony 2245 i 2249. | Częstochowa, środa 14 stycznia 1945 r. | Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godzinach od 9 — 11-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. | Rok I. |
|-------|--|--|---|--------|

W DNI WYZWOLENIA

W ciągu ostatniego półrocza Wisła, wzdłuż której przebiegał front, była prawdziwą „krwawiącą granicą”. Na ziemiach wyzwolonych, na wschód od Wisły, naród żył w wolności i budował swe państwo, na zachód od Wisły naród znajdował się pod potworną władzą niemieckich okupantów.

Teraz znów kraj jest zjednoczony, prawie cały naród jest wolny, prawie cała Polska jest wolna. Po raz drugi to samo pokolenie Polaków przeżywa wyzwolenie kraju. Temu samemu pokoleniu wypadło przeżyć straszliwe dni upadku Ojczyzny i ponure lata okupacji niemieckiej. Tym razem naród nasz spotyka dni wyzwolenia inaczej, niż w 1918 r. — spotyka je przygotowany do stworzenia takiej Polski, której niepodległość będzie trwała wieki, której niepodległość będzie ugruntowana.

Już od sześciu miesięcy dokonywała się odbudowa naszej państwowości. Jej kuznią był Lublin, który stanowił tymczasową stolicę Polski. Od sześciu miesięcy na wyzwolonej części Polski władzę sprawował lud, reprezentowany przez obóz demokratyczny.

Te sześć miesięcy — stanowi okres wielkiego przełomu w życiu narodu. Te sześć miesięcy przyniosło narodowi wielki dorobek, z którym wstąpił w nowy okres — okres wyzwolenia całości ziem polskich.

Polityka zagraniczna Polski została oparta o przyjaźń ze Związkiem Sowieckim. Do tej przyjaźni nie chciała i nie chce dopuścić nasza reakcja, ze względu na swe interesy klasowe — na apetyty kresowych obszarników.

Ta przyjaźń stworzyła najdogodniejsze warunki dla współdziałania naszego narodu z Armią Czerwoną w walce z Niemcami. Jej to zawdzięczamy odrodzenie Wojska Polskiego. Ta przyjaźń dziś, po błyskawicznym uwolnieniu przez Armię Czerwoną i walczące u jej boku Wojsko Polskie olbrzymich terenów na zachód od Wisły, po przekroczeniu przez Armię Czerwoną dawnych granic Rzeszy, święci swe największe triumfy. Oparszy politykę Polski o przyjaźń z ZSRR — obóz demokratyczny stworzył niewzruszony fundament dla dalszego rozwoju naszego państwa i dla zdobycia należnych mu granic nad Odrą, Nisą i Bałtykiem, dla stworzenia silnej Polski. Tak więc sześć miesięcy władzy demokratycznej dały Polsce jako trwałą zdobycz — przyjaźń z ZSRR, naszym potężnym sąsiadem — wyzwolitelem Polski.

Na wyzwolonych przed pół rokiem ziemiach stworzoną polską władzę państwową. Te władze podlegają kontroli, wyłonionych przez lud Rad Narodowych. Nie ma już na czele naszego aparatu państwowego dawnych satrapów sanacyjnych. Kierują nim przedstawiciele obozu demokratycznego.

Klasa robotnicza, która jest ostoją demokracji, zorganizowała się w jednolitych Związkach Zawodowych. Mają one zapewniony głos w rozstrzygnięciu wszystkich spraw, dotyczących życia współczesnego i interesów klasy robotniczej. Dzięki wysiłkom robotników — przemysł został szybko uruchomiony, zniszczone przez Niemców zakłady są odbudowywane. Uruchomione zostały już podstawowe oddziały Stalowej Wojsk, uruchomione sąby zakłady Kopalni

nieńskiego Zagłębia oraz cały szereg innych zakładów i fabryk na terenach ostatnio wyzwolonych spod władzy Niemców.

Odbudowa aparatu państwowego, kierowanego przez przedstawicieli demokracji, umożliwiła normalizację życia na ziemiach dawniej wyzwolonych, umożliwiła zapoczątkowanie odbudowy. Fakt, że ten aparat państwowy zdobył doświadczenie pracy, że ulega on ciągłej demokracji, że wysunęły się już nowe kadry działaczy państwowych — ułatwi szybkie i sprawne zorganizowanie władz na nowo wyzwolonych ziemiach i wciągnięcie całego narodu do wysiłku wojennego i do pracy nad odbudową kraju.

Reforma rolna, dokonana na ziemiach wyzwolonych, oddała ziemię pańską w ręce chłopca, zaspokoiła żądania najszerzych mas chłopskich, które od wieków chciały wyzwolić się z niewoli obszarnej i dopiero teraz ostatecznie wyzwoliły się z niej. Na terenach, położonych na wschód od Wisły, 112.000

rodzin chłopów i robotników folwarcznych otrzymało nadziały ziemi. Otrzymał ją dzięki sojuszowi robotniczo-chłopskiemu, dzięki własnej aktywności i pomocy robotników.

Odbudowane przez demokratyczne władze Wojsko Polskie służy narodowi, jest jego chlubą. Wojsko Polskie jest dziś lepiej uzbrojone, niż w 1939 roku. Różni się ono od dawnego wojska tym, że nie jest już podporządkowane klucce reakcyjnych oficerów, nie jest więcej narzędziem dyktatury sanacyjnej, ale jest zbrojnym ramieniem narodu. Powstaje nowy korpus oficerski, złożony z synów ludu, robotników, chłopów i inteligentów pracujących.

Wojsko Polskie brało udział w wyzwoleniu stolicy, bierze udział w oczyszczeniu naszych ziem z okupantów, wkroczy ono wespół z Armią Czerwoną do Berlina.

Wszystkie zdobycze półrocznego okresu istnienia państwowości polskiej zostały osiągnięte na gruncie współdziałania czterech stronnictw: PPR, Str.

Ludowego, PPS i Str. Demokratycznego, które razem uczestniczą w Krajowej Radzie Narodowej i w Rządzie.

W rezultacie dokonanego przez demokratyczne władze dzieła skonsolidowały się wokół obozu demokratycznego wszystkie patriotyczne siły narodu.

Skupiły się one wokół niego sąrdwo na ziemiach objętych polską władzą, jak i na terenach, które jeszcze znajdują się pod okupacją niemiecką. Na tej podstawie Krajowa Rada Narodowa wyłoniła Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej, który sprawuje teraz władzę na całej ziemi polskiej. Stało się to prawie w przededniu ofensywy i było uwieńczeniem całego okresu odbudowy państwa polskiego na ziemiach położonych na wschód od Wisły.

Przeżyjemy dziś radosne dni, ale zdajemy sobie sprawę, jak wielkie obowiązki ciążyą teraz, w dniach wyzwolenia całej Polski, na nas, na całym obozie demokratycznym, na całym narodzie.

(Dalszy ciąg na stronie 2-iej)

Sprawa Polski rozstrzygnięta

Konferencja trzech mocarstw, która odbyła się na Kijmie, zakończyła swoje obrady, o wyniku których wydała komunikat, zawierający 9 punktów.

Punkt 6 dotyczy Polski — konferencja bowiem miała na celu m. in. uzgodnienie roszczeń i zdań w tej sprawie. Potwierdzono szczególne życzenie, aby powstała silna, wolna i niezależna, demokratyczna Polska. W wyniku szybkiego oswożenia terenów Polski wytworzyła się nowa sytuacja, która wymaga utworzenia nowego Rządu Tymczasowego, takiego, który by mógł być uznany przez trzy główne mocarstwa. Podstawa i skład obecnie działającego Rządu Tymczasowego z tych względów winny być rozszerzone na płaszczyźnie demokratycznej przez współdziałanie Polaków z nowo uwolnionych terenów Polski i Polaków z zagranicy. Ten nowy rząd winien się nazywać „Polskim Rządem Jedności Narodowej”

Nowy Rząd Jedności Narodowej winien zobowiązać się do przeprowadzenia wolnych i nie krępujących wyborów w Polsce na zasadzie powszechnego, tajnego, bezpośredniego głosowania. Jedyne stronnictwa antyfaszystowskie i demokratyczne mają prawo wystawienia swych kandydatów i brać udział w wyborach.

Rząd ZSRR, który utrzymuje stosunki z dotychczasowym Rządem oraz z rządy państw Ameryki i Anglii, podejmie stosunki z nowoutworzonym rządem polskim

szymu, żeby Niemcy nie naruszyły pokoju świata. Zniszczenie narodu niemieckiego nie leży w planach trzech mocarstw,

ad 3) w sprawie utworzenia komisji dla rozpatrzenia szkód, wyrządzonych przez Niemcy. (Wynagrodzenia za szkody będą ustalane w naturze. Komisja taka urzędować będzie w Moskwie).

ad 4) w sprawie zwolnienia na 25 kwietnia 1945 r. w San Francisco konferencji międzynarodowej w celu wprowadzenia w życie wszechświatowej międzynarodowej organizacji dla rozpatrywania politycznych gospodarczych i specjalnych zagadnień. Porządek obrad konferencji zostanie ustalony w późniejszym terminie.

ad 5) w sprawie ułożenia i podpisania deklaracji, która wyrazi poglądy w sprawach politycznych i gospodarczych oswożonych Europy,

ad 6) w sprawie Polski i w.



Pres. Roosevelt



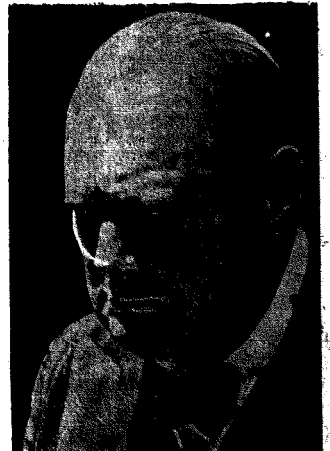
Marsz. Stalin

I dokonają wymiany posłów i ambasadorów.

Rządy trzech mocarstw ustaliły, że wschodnią granicę Polski winna przebiegać zgodnie z linią Curzona, z odchyleniem 5 — 8 km na korzyść Polski w niektórych rejonach. Na północy i zachodzie terytorium Polski winno być rozszerzone, lecz ostatecznie granice zostaną ustalone na konferencji pokojowej.

W pozostałych 8-miu punktach konferencja osiągnęła całkowite porozumienie.

ad 1) w sprawie potępnego uderzenia na Niemcy, celem przyśpieszenia końca wojny, ad 2) w sprawie utworzenia komisji kontrolnej z siedzibą w Berlinie z chwilą całkowitej kapitulacji Niemiec. (Celem trzech mocarstw jest zniszczenie militarystyki i fa-



Prem. Churchill

ad 7) w sprawie Jugosławii, ad 8) w sprawie politycznych i gospodarczych problemów państw w Europie, ad 9) w sprawie politycznych i gospodarczych problemów państw w Europie, ad 10) w sprawie politycznych i gospodarczych problemów państw w Europie.

Polscy pupile Goebbelsa

Przeniesienie Rządu Tymczasowego

Byli „obrońcami i twórcami nowej Europy“. Byli budowniczymi „nowego ładu w Europie“. Byli kapitanami „nowej kultury“ i „oziocielami pracy“. Ich szczególna radość promieniowała z Katowic, Oświęcimia, Majdanka, Dachau itd. Tam też przede wszystkim miesiły się „przykładowe „zakłady pracy“.

Dożynki na Wawelu, Orkiestra z Wieliczki gra krakowiaka. Frank mówi: „ja bardzo lubię polskie melodie“. Uśmiecha się protekcyjnie, popija pilnerna i obdarowuje „po uciole uczestników ubraniami i przedmiotami codziennego użytku, przywiezionymi przed chwilą przez „kapelmistrza“ Koppe. Przywiezionymi, jako pozostałość z innych „dożynek“, odbywających się częściej, bo codziennie, w innych miejscowościach „Nebenlandu“. Stamtąd rozbrzmiewają inne melodie...

Baedecker (ten stary, poczciwy turysta niemiecki, Baedecker) wydaje przewodnik po tzw. G.G., w którym stwierdza: „GG. kraj przyboczny Vaterlandu, obszar ziemi przeznaczony na to, by po usunięciu ludności tubylczej, stać się częścią składową naszej ojczyzny“. To wydaństwo nie było zbyt dostępne dla Polaków. To też tam mówiono więcej.

I nigdy jeszcze na przestrzeni dziejów świadomości ludzkiej, zaiganie, fałsz i zwyrodnienie, mord, bestialstwo i bezprawie nie osiągnęły takiego natężenia.

Ze specjalnym „umiłowaniem“ traktowani przez opiekunów, nie mogliśmy się długo poznać na wyświadczonych nam dob. „zjęstwach“.

Naród polski nie poznał się na rzeczy, nie poznał się aż do końca okupacji. Polacy byli niepoprawnie „nie-wiedzielnymi“.

Zaczęły natomiast podnosić coraz wyższą głowę „ciemne elementy“, zaczęły się coraz bardziej „owysiać“ działalność „nieodpowiedzialnych czynników“, przyjmować charakter masowy. W przekładzie na uczuciowy polski język oznacza to, że cały naród trwał „nieugięcie w walce z okupantem, że „naołów“ hasła zbrojnej walki o wolność skupiły się najszerze masy robotników, chłopów i inteligencji pracującej i pod kierownictwem najlepszych synów narodu z obozu demokracji polskiej zadawały coraz częstsze i coraz boleśniejsze ciosy nienawistnemu zaborcy.

Dość długo szukał musiał okupant w uchnących zakamarkach reakcji polskiej, by znaleźć takich, którzy chcieli by jawnie wystąpić w charakterze chwalców „nowego ładu w Europie“, „ładu“ Majdanka, Katynia i Oświęcimia. Jednak znalazł. Na apel do „roszadku i trzeźwości politycznej“ stawili się panowie Ferdynand Goetel, Jan Emil Skiwicki, Feliks Burdeccy, Stanisław Kuszelewski i trochę pomniej szego plugastwa, występującego przeważnie anonimowo. Obok oficjalnych gadzinówek ukazały się różne „Przełomy“, „Strażnice“ itp. smatary, które z pobudzającą do śmiechu niedołęnością starały się ukryć ośle uszy goch bolszewickiej sztafety.

Wpływ tej garstki wyrodków na świadomość narodu był tak dalece żaden, znaczenie ich zdradziecko-propagatorskiej akcji propagandowej w stosunku do ogólnonarodowej walki wyzwoleńczej było tak dalece znikomym, że być może, nie warto by było w ogóle zajmować się tą zgnilizną, gdyby nie powien istotny szczegół. Przecież tu pachnie „ozonem“. Tak jest, tu pachnie nie na całego „ozonem“, Skiwcwy, Burdeccy, Goetlowie to kwiatuśki z ozonowskiej łąki. Wykarmila je i wychowała epoka Rydzów, Koców, Borków i oni jawnie sprzedając swój naród pozostałi niewątpliwie wierni nauce swych mistrzów i mocodawców z obozu szatacji. Reakcja „na nie chce się ostatecznie pogodzić z „w oczach narodu, nie mogła być „przebiegła“ na stronę okupanta. W „wielu“ jednak Skiwickich, Goetlow, Burdeccich itp. na

szłąbę do biur Goebbelsa, tak jak wysyłała „Zbików“, „Bohunów“ itp. na służbę do sztabów Himmlera, reakcja usiłowała wybadać jaki oddźwięk znajduje w narodzie polityka Quislingów, usiłowała przygotować sobie grunt dla takiej polityki. I tego jej nie zapomniał naród polski.

Trzęsła „pracy“ pp. Skiwickich itp. było plugawienie mordowanych w Oświęcimiu, na Majdanku, w Katyniu, Gros Rosen, Oranienburgu, Dachau i tyłu innych, niezliczonych fabrykach śmierci. Usprawiedliwianie hulajęcego bestialstwa, dawanie mu wolnej ręki.

Gadzinowa propaganda Goebbelsa usiłowała windować te nędzne kreatury do roli „trzeźwych, realnie oceniających sytuację czynników polskich“.

Pupile Goebbelsa z charakterystyczną regularnością trafiają na szubienicę, jak o tym przekonują liczne przykłady narodów wyzwolonych z jarzma hitlerowskiego. Polska na pewno nie będzie wyjątkiem z tej reguły.

Flaga R. P. nad Bałtykiem

Na północy toczy się obecnie bój o Polskie Morze.

O boku Armii Radzieckiej walczą o wyzwolenie ziem nadbałtyckich oddziały Wojska Polskiego. Zbliżyła się doniosła godzina, w której ziszcza się marzenia kilku pokoleń — flaga o naszych barwach narodowych dumnie powiewać będzie nad przastarymi ziemiami polskimi, nad Bałtykiem. Zaktęmiemy swe sztandary nad Szczecinem, Kołobrzegiem, Gdynią i Gdańskiem. Odzyskane Pomorzcie, to nie okno na świat, ale wielka brama, otwarta na oścież. Na modych falach Bałtyku płyną będą okręty, zbudowane w polskich stoczniach, przez polskich inżynierów i robotników, prowadzone przez polskich marynarzy pod czujnym okiem polskich oficerów. Nasza flotyła rybacka spokojnie i bez obawy wyruszą będzie mogła na połow. Chcąc w pełni wykorzystać morze, musimy stworzyć wielką flotę handlową, która dotrze do wszystkich zakątków świata, wioząc towary, wyprodukowane w kraju, przez nasz przemysł, wysi-

Sztandary Armii Czerwonej, niosące wolność, ludzkość i braterstwo, zepchnęły potworne cielsko gada po Odrę. Naród polski oddycha wolno i swobodnie. przystępuje do odbudowy i do budowania na nowo swojej Ojczyzny, wolnej od wszelkiej faszystowskiej zaraźy, oczyszczonej do końca od najmniej szego śladu okupanckiej spuścizny.

Narody miłujące wolność i ludzkość, narody miłujące pokój oczyszczają Europę od zbrodniarzy wojennych i ich pomocników. Trybunały ludowe stawiają przed sąd ich ideologów. Na ziemiach świeżo oswojonych części Rzeczypospolitej staną przed prokuratorem asessory i ich pomocnicy. Szpile i zdraycy. Staną ku większej hańbie obozu reakcji polskiej, która ich wykarmila i wykolysała, tej reakcji, w atmosferze której wyrastałi tacy Goetlowie, Skiwcwy, Burdeccy, Kuszelewscy i inni. Staną na sądzie i pójda na szubienicę razem z katami narodu, jako ich lokaje i pomocnicy.

Armia Polska na terytorium Niemiec! Wojska nasze zdobyły Flotow, Jastrowie, Kledobork

Pod powyższym tytułem „Polska Zbrojna“ zamieszcza korespondencję swego specjalnego wysłannika, która przedrukowujemy. (Red.)

Armia polska, która przez cały czas ostatniej ofensywy na froncie wschodnim walczy o boku Armii Czerwonej, biorąc udział w wyzwolaniu ziem polskich, wkroczyła obecnie na terytorium niemieckie i toczy zacięte boje z rozpaczliwie broniącymi się Niemcami.

Formacja gen. Kieniewicza stoczyła zwycięską walkę z wojskami niemieckimi na przedpolach miasta Flotow, zmusiła Niemców do odwrotu i zdobyła miasto.

Wkraczamy do miasta razem z naszymi dzielnymi piechurami. Miasteczko jest zupełnie nietknięte, porzucone w popłochu przez mieszkauców. W mieszkaniach znajdujemy zapasy żywności, bielizny w szafach, ubrania. Wszędzie panuje luksus i przeladowność sprzętów i rzeczy. Wszystko to pochodzi z grabieży, dokonanej w całej Europie. Widzimy krawaty z firmami paryskimi i belgijskimi, znajdujemy porcelanę z marką „Cmielów“, Teraz grabieży wszystko porzucają w popłochu.

Formacja gen. Kieniewicza w świątecznej formie bojowej idzie naprzód i zajmuje miasteczko Jastrowie.

Formacja gen. Bewziuka toczyła dwudniowo bardzo zacięte walki o miasto Kledobork. Oddziały nasze wykazały wspaniałą postawę, waleczność i umiejętność w walce. Liczne są wypadki bohaterstwa poszczególnych żoł-

kiem naszego robotnika, świąc imię Polski.

Miliony robotników znajdują chleb przy budowie okrętów, miliony rozbudowywać będą porty i przemysł morski. Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej osiągnął porozumienie z rządem ZSRR w sprawie powrotu nadbałtyckich ziem ojców naszych do Polski, w grudniu ub. roku powołał do życia Ligę Morską. Mobilizuje ona inżynierów, robotników portowców, oficerów marynarki i marynarzy, ludzi związanych z handlem i przemysłem morskim — otacza ich. Nadejście godziny, kiedy ci ludzie podoją nad Bałtyk, by tam przystąpić do swoich prac.

Iniejatwa robotników francuskich

PARYŻ — Robotnicy fabryk francuskich produkujących sprzęt wojenny postanowili pracować nadliczbowo bez dodatkowego wynagrodzenia, celem jak najszybszego zwiększenia francuskiego potencjału wojennego.

Wyróżnili się walecznością w walce por. Mieczysław Kruzherski i chor. Weiss.

Wchodzimy z oddziałami do miasta Kledobork. Ulice zavalone trupami żołnierzy niemieckich, tak że nie tylko nie można przejechać, ale prawie nie można przejść. Miasto pali się. Wszędzie pełno porzuconych broni i przyrządów, samochodów „zobitych“ i zupełnie nieuszkodzonych. Napotyamy składy benzyny, amunicji i żywności.

Ludności miejscowej prawie zupełnie nie ma. Gdziekolwiek tylko spotyka się jakiegoś zabłąkanego Niemca, przerażonego, pokornego i wymyślającego na swego „führera“ i całą bandę hitlerowską.

Nastroj wśród naszych żołnierzy wspaniały. Wszyscy pełną strasliwą nienawiścią do gada niemieckiego i rwą się ku Odrze, która jest celem ich ataku.

Nie nie zdola powstrzymać Armii Czerwonej i Armii Polskiej w pochodzie ku legowiskom śmiertelnego wroga. Nadszedł dzień zapłaty za przelaną krew, za poharbione żony i córki, za zniszczone miasta i wsie, za potworne bestialstwa Majdanka i Oświęcimia!

WARSZAWA (TASS). — Zgodnie z postanowieniem Rady Ministrów, dotyczącym zmiany siedziby głównych władz Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, do stolicy Polski — Warszawy przybyli, celem podjęcia urzędowania: Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut, prezes Rady Ministrów Edward Osuska-Morawski, wicepremierzy: W. Gomółka i S. Janusz, a także pozostali ministrowie i główni urzędnicy aparatu państwowego.

Tegoż dnia odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Ministrów, na którym omawiano sprawę przeniesienia głównych urzędów do stolicy, zaopatrywania ludności stolicy oraz odbudowy Warszawy.

Prócz tego zapadł szereg decyzji, dotyczących zaopatrzenia przemysłowych ośrodków Polski — Krakowa, Łodzi, Zagłębia Dąbrowskiego, Śląska, Kielc oraz innych miast i okręgów.

Ponieważ Warszawa silnie ucierpiała i szereg budynków wymaga zupełnego remontu, Rada Ministrów postanowiła do chwili zrekonstruowania pomieszczeń ministerialnych część swego aparatu umieścić w miejscowościach podwarszawskich oraz w Łodzi.

Porzawszy od 1-go lutego r. b. Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej Polskiej znajdować się będzie stale w Warszawie — stolicy Polski — i tu będzie wykonywał całą swą pracę.

Pomoc Radzieckiego Czerwonego

Krzyża dla ludności polskiej

Komitet Wykonawczy Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca przekazał Tymczasowemu Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej dwie partie środków leczniczych, materiałów opatrunkowych oraz instrumentów medycznych dla rozdelenia ich pomiędzy ludnością terenów polskich, oswojonych od okupacji niemieckiej.

W przesyłkach znajdują się instrumenty do operacji chirurgicznych, klisze rentgenologiczne, zastrzyki surowicy, lekarstwa oraz materiały opatrunkowe.

Premier Rady Ministrów Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej ob. E. Osuska-Morawski przesłał na ręce Przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca tow. S. A. Koleśnikowa pismo następującej treści:

„Dziękuję Wam serdecznie za lekarstwa, instrumenty i materiały opatrunkowe, przekazany przez Czerwony Krzyż i Czerwony Półksiężyce ZSRR dla umęczonego pod okupacją niemiecko-faszystowskich gniebieli narodu polskiego. Polskie społeczeństwo z dużym zadowoleniem przyjęło udzieloną przez Was pomoc.“ (TASS)

Wojska USA

w stolicy Filipin — Manilla

NOWY JORK. — Z głównej kwatery gen. Mac Arura donoszą, że wojska zmotywowane Stanów Zjednoczonych — po dokonaniu szeregu błyskawicznych manewrów — wkroczyły do stolicy Filipin, Manilla. Stało się to w 26-tym dniu po wylądowaniu tych wojsk na wyspie Luzon. W ciągu poprzedzającego czasu likwidowanie otoczonych grup „japońskich“, pod wodzą nie było już w mieście zorganizowanego oporu przeciwnika. Cała podziemna prasa amerykańska i wszystkie rozgłoski anto-askie zajmowały się tym wielkim sukcesem na Pacyfiku. Prezydent Roosevelt wydał depesze gratulacyjną do prezydenta republiki Filipińskiej Osmera. Zdobyte Manilla nastąpiło po uciążliwym marszu, w którym piechota amerykańska w ciągu 66-ciu godzin pokonała 160 km. Z gmachu uniwersytetu św. Tomasza uwolniono 3000 wybitnych Filipińczyków, których Japończycy wzięli, mecząc ich głodem i innymi wyrafinowanymi środkami. Manilla miało i port liczą 800 tysięcy mieszkańców. Na wchodniu jej krańca znajduje się twierdza Corregidor, w której przez 5 miesięcy bronili się w pierwszym fazie wojny na Pacyfiku 37 tysięcy żołnierzy amerykańskich, w okresie, w którym całe Filipiny były już pod okupacją japońską. Pozostało z nich przy życiu tylko 1700.

Kronika miasta i powiatu Z życia politycznego

Luty
14
Środa

Dzisiaj: Popielec
Jutro: Faustyna m.

Zaclemniamy
od zmroku do świtu

Starostwo Pów. we własnym gmachu
Starostwo Powiatowe przeniosło się obecnie do własnego gmachu przy ulicy Sobieskiego 7, Nr. tel. 19-55.

Działalność Rejonowej Komendy Uzupełnień

Dnia 26.I 1945 Rejonowa Komenda Uzupełnień, jako pierwsza instytucja o charakterze wybitnie wojskowym rozpoczęła swą działalność na terenie miasta i powiatu Częstochowskiego. Z całym rozmachem, dzięki energii Komendanta i jego zastępcy, po przygotowaniu lokali i zmobilizowaniu potrzebnej obsługi przystąpiono do prac zakreszonych rozkazami. W kilku dniach przeprowadzono rejestrację oficerów na terenie powiatu i miasta Częstochowy. Obecnie przeprowadza się rejestrację roczników 1924, 1923, 1922 i 1921... rejestrację podoficerów i specjalistów oraz rejestrację roczników 1920, 1919, 1918, 1917, 1916, 1915, 1914, 1913, 1912 1911, na terenie miasta i powiatu Częstochowy i powiatu Radomsko. W trakcie organizacji jest komisja poborowa na terenie powiatu Lublińskiego.

Wojsko Polskie odradza się, czerpie nowe, żywotne siły z mas wolnego ludu polskiego, a lud kocha swoją armię, bo armia ta — gwarantuje wolności i praw ludu, a armia radziecka gromi wroga i kroczy zwycięsko naprzód.

Częściowa mobilizacja

i rejestracja wojskowa ludności miasta Częstochowy

Rejonowy Komendant Uzupełnień, na podstawie Dekretu P. K. W. N. o częściowej mobilizacji i rejestracji ludności do służby wojskowej, zarządził na terenie miasta Częstochowy rejestrację poborowych urodzonych w roku 1921, 1922, 1923, 1924 oraz rejestrację mężczyzn urodzonych w roku 1920, 1919, 1918, 1917, 1916, 1915, 1914, 1913, 1912, 1911. Oprócz tego przeprowadza się rejestrację oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oficerów byłych tajnych organizacji wojskowych, oficerów w stanie spoczynku i urzędników wojskowych do lat 55 a oficerów zawodowych do lat 60.

Rejestracji podlegają również podoficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia, podoficerowie byłych tajnych organizacji wojskowych, podoficerowie w stanie spoczynku do lat 50, a podoficerowie zawodowi do lat 55. Rejestrują się także lekarze, lekarze dentyści, dentyści, technicy dentyści, lekarze weterynarii, magistrowi farmacji i farmaceuci, prowizorzy farmacji, felczery, felczery weterynarii, pielęgniarki do lat 55, byli słuchacze i słuchaczki wydziałów lekarskiego, weterynaryjnego i farmacji, wyższych uczelni, zarówno krajowych jak i zagranicznych, oraz słuchacze i słuchaczki Akademii Sтомatologicznej i wydziałów dentystrycznych wyższych uczelni zagranicznych do lat 55. Ponadto przeprowadza się rejestrację szoferów, specjalistów samochodowych, specjalistów lotnictwa i broni pancernej do lat 50.

Zarządzenie to obejmuje również kobiety: lekarzy, lekarzy dentystów, dentystów, techników dentystrycznych, lekarzy weterynarii, magistrowi farmacji, prowizorzy farmacji, felczerkę i pielęgniarki do lat 40. Rejestracji nie podlegają osoby uznane za zupełnie niezdolne do służby wojskowej: duchowni i kobiety prawnie uznanych wyznań oraz kobiety wyżej wymienione o ile posiadają jedno dziecko poniżej lat 16-tu.

Rejestracja odbywać się będzie w czasie od 15 b. m. do 26 b. m. w lokalu przy III Aleji 51 (Gmach Sądu Grodzkiego) według następującego planu: dnia 15, 16, 17, b. m. rejestracja się oficerowie, podoficerowie i specjalści — dnia 19 b. m. roczniki 1924 i 1923, — dnia 20 b. m. roczniki 1923, 1922, — dnia 21 b. m. roczniki 1920 i 1919, — dnia 22 b. m. roczniki 1918 i 1917 — dnia 23 b. m. roczniki 1916 i 1915, — dnia 24 b. m. roczniki 1914 i 1913, — dnia 26 b. m. roczniki 1912 i 1911.

Uchylający się od rejestracji będą podlegali do odpowiedzialności karnej według kodeksu karnego W. P.

Przestrzegać meldunków

(g) Starosta Grodzki w Częstochowie wyzywa wszystkich administratorów nieruchomości (prowadzących meldunki) na terenie m. Częstochowy do bezwzględniego przestrzegania przepisów meldunkowych. Niedopuszczalne jest, aby na tere-

nie nieruchomości przebywały niemeldowane osoby cywilne, osoby zaś wojskowe bez zezwolenia na zajęcie kwatery. W wypadku stwierdzenia, że osoba cywilna jest niemeldowana, należy natychmiast zawiadomić Milicję Obywatelską, meldunki zaś w sprawie osób wojskowych należy niezwłocznie składać władzom Bezpieczeństwa Publicznego. Niestosowanie się do powyższego zarządzenia podlega surowej karze.

Z Miejskiego Szpitala Chirurgicznego

W czasie działań wojennych na terenie miasta szpital udzielał pomocy rannym żołnierzom Armii Czerwonej. Po zakończeniu walk napływać zaczęli spośród cywilnej ludności polskiej ranni, których liczba była na szczęście mała i nie przekraczała 50. W późniejszych dniach przybyli ranni i chorzy z prowincji. Zasięg działalności szpitala rozszerzył się znacznie o uwolnione spod okupacji tereny zachodnie.

Szpital znajduje się w bardzo ciężkich warunkach lokalowych, mieści się w gma-

chu nie nadającym się na oddział chirurgiczny, dokąd przenieść się musiał na rozkaz niemieckiego okupanta. Obecnie szpital zostanie prawdopodobnie przeniesiony z powrotem do dawnego budynku przy ul. św. Barbary lub do dawnego szpitala żydowskiego na Zawodziu.

Szpital pozostawiony został przez Niemców w stanie niedostatecznego zapleczenia w żywność i materiał opatrunkowy. Szczególnie dąło się to we znaki w pierwszym okresie po działaniach wojennych, gdy obciążenie szpitala było wyjątkowo wielkie. Sytuacja żywnościowa jest kwestią palącą i wymaga szybkiego rozwiązania. Na razie wielu chorych jest dożywianych przez rodziny. Trudności związane z brakiem materiału opatrunkowego zostały w pewnym stopniu pokonane dzięki ofiarności miejscowego społeczeństwa.

Zarząd szpitala apeluje w dalszym ciągu do ludności o dostarczenie wszelkich posiadanych środków opatrunkowych, a poza tym w szczególności eteru.

Z Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie

Jak się dowiadujemy z Ubezpieczalni Społecznej, na terenie miasta czynne są następujące przychodnie lekarskie:

Przeciwwzdłużce: 1) na Rakowie, Li-manowskiego 47 — dr. Bederski — wtorki, ozwartki i soboty od godz. 8 — 12. 2) Aleja Ni M. P. 31 — dr. Szwedowski, codziennie godz. 10 — 12; skóra-weneryczna: Aleja Wolności 3-5, dr. Borkowski, godz. 9-10, dr. Mołowska, godz. 10-11, dr. Burhard, godz. 11-12, dr. Sowiński, godz. 17-19; chirurgiczna: Aleja Wolności 10, dr. Świstun, godz. 9-12, dr. Jawsiejko, godz. 12-12 i pół, dr. Dykier godz. 13-15,

dr. Kuklewski godz. 15-16.

Poza tym w gmachu Ubezpieczalni (Al. Wolności 10) znajdują się przychodnie specjalistów:

Ginekologiczna — ordynuje dr. Rygliewicz od godz. 12-13 i dr. Bukowski od godz. 14-15, okulistyczna — dr. Kłaczynski od godz. 8-10, dr. Topolski od godz. 12-13, pediatria — dr. Jaroń od godz. 8-10, dr. Szaykowska od godz. 12-13, laryngologiczna — dr. Bielunas godz. 10-12.

Podział miasta na rejony nie uległ dotychczas zmianie. Przyjmują ci sami lekarze rejonowi

Zebranie wójtów i sekretarzy

powiatu częstochowskiego

Dnia 9 lutego o godzinie 11 odbyło się w sali Starostwa Grodzkiego i zebranie wójtów i sekretarzy gmin powiatu częstochowskiego.

Zebranie zagał Starosta Powiatowy Sten-Stoberski. W przemówieniu swym przypomniał, komu zawdzięczamy to, że dzisiaj zebrać się możemy w tym zbudowanym przez polskich robotników gmachu na I posiedzenie w wolnej i demokratycznej Polsce. Wolność przyniosła nam Czerwona Armia wraz z nowym, odrodzonym wojskiem polskim, walczącym u jej boku. Obowiązkiem naszym jest oddać wszystkie siły dla frontu i dla ostatecznego zniszczenia hitlerizmu.

W pracy nad odbudową kraju, w organizowaniu nowej Polski, samorządy spełniają będą niezmiernie ważną rolę. W samorządach, zasiadać muszą ludzie, cieszący się pełnym zaufaniem obywateli, ludzie uczciwi i prawni demokraci. Już dzisiaj stwierdzić można, że w niektórych gminach aparat funkcjonuje sprawnie. Ob. Starosta wymienił nazwiska tych wójtów, którzy zorganizowali już wzorowo swoje gminy, wyrażając im podziękowanie. Przemówienie swe ob. Starosta zakończył okrzykiem na cześć Rządu Tymczasowego, Armii Polskiej i Armii Czerwonej. Okrzyki te zostały entuzjastycznie podchwyczone przez zebranych.

Do prezydium zebrania zaproszono: zastępcę komendanta wojennego na m. Częstochowę, przedstawiciela Armii Czerwonej majora Boczkowa, przedstawiciela Armii Polskiej, komendanta R.K.U. kap. Zawadzkiego, sekretarza powiatowego P.P.R. — tow. Hanyza oraz wójta gminy Przyrów.

Następnie, w imieniu prasyabrał głos naczelny redaktor „Częstochowskiego Głosu Narodu“, ob. Śliwa. W swym wziętym i jasnym przemówieniu podkreślił on jak wielkie zadania ma przed sobą prasa polska. Powstało państwo nowe, demokratyczne i ludowe. Odnawione słowo polskie, słowo o wielkiej historycznej tradycji demokratycznej dotrzeć musi pod strzechy,

Pragniemy słowo to, słowo prawdy i postępu, oddać na usługi ludu pracującego. Nie powtarzaj się już kłamstwa i oszustwa, rozpowszechniane przez przedwojenną prasę ożonowo-sanacyjną. Nie powtarzaj się kłamstwa, którym karmił naród najeźdźca hitlerowski. Między wiarą a prasą, między ludem a prasą istnieć musi ścisły związek. Aby związek ten był ścisły, że wsi płynąć powinny do prasy głosy, żądania, śmiałość i pragnienia. Dopiero w takiej współpracy i z takiej wzajemnej wymiany myśli powstanie doskonała harmonia.

W dalszym punkcie porządku dziennego przemówił sekretarz powiatowy P.P.R. Podkreślił on najważniejsze różnice między Polską dzisiejszą, znajdującą się w tej chwili w stanie organizacji, a Polską przedwojenną. Zwrócił uwagę na błędy ustroju kapitalistycznego-sanacyjnego, na krzywdę społeczną, która kryła się wszędzie pod płaszczkiem demokracji. Następnie omówił działalność w okresie konspiracji kilku sanacyjnej, która marzyła o zachowaniu w swym ręku rządów i o powrocie do rzeczywistości z roku 1939, oraz potępił zbrodnia rolę reakcyjnych N.S.Z.-tów, które ostatnio jawnie już współpracowały z Niemcami. W dalszym ciągu, w krótkim rzucie historycznym, tow. sekretarz przypomniał warunki, w jakich powstała P.P.R. jej cele, zadania i działalność, po czym wyjaśnił organizację obecnego ustroju Polski, funkcje i uprawnienia K. R. N., oraz wojewódzkich, powiatowych i gminnych rad narodowych. W zakończeniu swego obszernego przemówienia towarzyszył sekretarz P.P.R. omówił zadania i obowiązki wójtów i urzędników gminnych na tle nowej rzeczywistości polskiej.

W imieniu Czerwonej Armiiabrał głos major Boczkow, który podkreślił braterstwo broni wojsk radzieckich i polskich, walczących już ramię przy ramieniu na terytorium Niemiec. Przedstawiciel Armii Polskiej kapitan Zawadzki wygłosił ważną mobilizację, przeprowadzaną obecnie na terenie powiatu częstochowskiego i zwrócił się do wójtów z prośbą o sprawną

Zmiana siedziby Rady Związków Zawodowych

(MK) Rada Związków Zawodowych w Częstochowie podaje do wiadomości, że z dniem 10 lutego b. r. przeniosła swą siedzibę z ulicy Śląskiej Nr. 12 na ul. II Aleja Nr. 43. Godziny przyjęć interesantów od 8 do 13 i od 14 do 18-ej.

P.P.S. zawiadamia, że w niedzielę dn. 18 lutego b. r. o g. 10 rano, w sali kina „Wolność“ (dawn. „Luna“) odbędzie się Wice Pracowników Spółdzielczych.

Wiec w Zawierciu

W dniu 4 lutego 1945 r. odbył się w Zawierciu wielki wiec ludowy, na którym zgromadziło się przeszło 4000 osób.

W wielkiej sali Domu Ludowego, wypełnionej po brzegi publicznością, przemawiali: Prezydent miasta Ciszewski, Starosta powiatowy Zawiercia, Komendant Wojsny inż. Stefaniak z grupy operacyjnej oraz Pełnomocnik Min. Inform. i Propag. ob. Cześniw Dragan, który w ramach dłuższego referatu poruszył kwestię demokracji, jasno zobrazował ujemne strony rządów sanacyjnych oraz poinformował zebranych o bieżących pracach i zamierzeniach Tymcz. Rządu.

Po przemówieniach przedstawicieli P. P. R. i Związków Zawodowych zgromadzeni wnieśli spontaniczne okrzyki na cześć Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, Armii Sowieckiej i Polskiej oraz sojuszu polsko-radzieckiego.

W oczach obecnych na wiecu widać było żywe radości, że po pięciu latach niewoli i ciężkich zmagani z okupantem nareszcie po raz pierwszy można nie tylko czuć, ale i mówić po polsku, że spełniły się marzenia i oto powstaje niepodległa, demokratyczna Polska.

na współpracę w tej dziedzinie z organami wojskowymi.

Na zakończenie ob. Starosta Grodzki odczytał projekt rezolucji i zebrania wójtów i sekretarzy gminnych, który został przez zebranych jednomyślnie przyjęty i aklamowany.

Rezolucja

I-szego Zjazdu wójtów i sekretarzy gminnych z powiatu częstochowskiego, odbytego w dniu 9 lutego 1945 r. w Częstochowie

„My, wójtowie i sekretarze gmin, zebrani na zjeździe w Częstochowie, wyrażamy swą głęboką i wielką radość z powodu wyzwolenia nas z jarzma niewoli hitlerowskiej przez bohaterką Armie Czerwoną oraz walczące wraz z nią ramie przy ramieniu odrodzone i demokratyczne Wojsko Polskie.

Potępimy z całą stanowczością tzw. „rząd“ emigrantów sanacyjno-faszystowskich w Londynie, gdyż podporządkował on całą swą politykę głównemu celowi, jakim było przywrócenie przedwojennego ustroju w oparciu o nieprawie narzuconą narodo wi polskiemu konstytucję kwietniową w roku 1935.

Uznajemy za jedyną legalną władzę Krajową Radę Narodową oraz Tymczasowy Rząd Narodowy, gdyż one reprezentują wolę, żądania i interesy najszerzszego mas społeczeństwa polskiego.

Jednocześnie przyrzekamy pracować na swych stanowiskach po linii wytycznych Krajowej Rady Narodowej oraz Tymczasowego Rządu Narodowego, aby w ten sposób przyczynić się do ugruntowania demokracji w Polsce i aby w ten sposób stworzyć podstawy lepszego jutra dla ludu polskiego.

Armia Czerwona, która nas wyzwoliła oraz odrodzone i demokratyczne Wojsko Polskie — niech żyje!

Tymczasowy Rząd Narodowy —

niech żyje!

Sojusz polsko-sowiecki —

niech żyje!

